

Anna Nowicka-Struska*

Hagiografia i biografie zakonne polskich karmelitanek bosych w XVII wieku: źródła, narracje, interpretacje

Hagiography and Monastic Biographies of the Polish Discalced Carmelite Nuns in the 17th Century: Sources, Narratives, Interpretations

Abstract: The object of research interest in this article is the milieu of the Polish nuns of the seventeenth century, the Discalced Carmelite nuns, and their writings with a special focus on hagiographical and monastic biographical writings. These literary fields are part of the more widely understood Baroque women's writing which has not been completely explored so far. The subject matter of the monastic writings, especially of female orders, is extremely interesting. This is not only because of the quality of texts that are still being discovered but also because of the extremely hermetic environment in which these texts came to existence and the closed, extremely limited circulation of manuscript works, it being a case for an overwhelming majority of them. For the purposes of the present study, the first part of the study presents the process of creating and using hagiographies in a Carmelite monastery while the second part employs two hagiographic texts to exemplify the theses raised herein

Keywords: women's writing, old Polish literature, nuns, baroque, religious writing, Discalced Carmelites, historiography, hagiography.

* Anna Nowicka-Struska (ORCID: 0000-0002-5412-3925) – dr hab., prof. UMCS, zatrudniona w Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej; kontakt: anna.nowicka-struska@mail.umcs.pl.

Środowisko

Przedmiotem zainteresowania badawczego, nad którym skupiono się w niniejszym artykule, jest środowisko siedemnastowiecznych polskich zakonnic, karmelitanek bosych, oraz ich piśmiennictwo ze szczególnym uwzględnieniem żywotopisarstwa i biografistyki zakonnej. Przestrzenie te są częścią nierozpoznanego do końca, szerzej pojmowanego, barokowego piśmiennictwa kobiecego. Tematyka twórczości zakonnej, zwłaszcza zakonów żeńskich, jest niezwykle interesująca. Dzieje się tak nie tylko ze względu na jakość wciąż odkrywanych tekstów, lecz również z powodu niebywale hermetycznego środowiska, w którym te teksty powstawały, i zamkniętego, nader ograniczonego obiegu rękopiśmiennych, w ogromnej większości, utworów¹. Karmelitanki bose były zakonem klauzurowym. W czasach I Rzeczypospolitej zostało ufundowanych osiem klasztorów, z których każdy mógł przyjąć nie więcej niż dwadzieścia jeden zakonnic. Teoretycznie było to dość wąski krąg kobiet. W praktyce, i jak pokazują badania, karmelitanki bose stanowiły grupę siostr zakonnych niezwykle aktywnych intelektualnie, twórczyni poezji²,

- 1 W dotychczasowych badaniach wiele uwagi poświęcano w piśmiennictwie duchowości karmelitanek bosych, aspektom mistycznym ich pism oraz historii zakonu; J. B. Wanat, *Zakon karmelitów bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979; C. Gil, *Historia Karmelu Terezańskiego*, Kraków 2002; tenże, *Karmelitanki bose w Polsce*, Kraków 2011; E. Janicka-Olczakowa, *Zakony żeńskie w Polsce*, w: *Kościół w Polsce. Wieki XVI–XVIII*, red. J. Kłoczowski, t. 2: *Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1969, s. 731–1049; M. Borkowska, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002; taż, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1996; taż, *Zakony żeńskie w epoce nowożytnej*, Lublin 2010; C. Gil, *Życie codzienne karmelitanek bosych w Polsce w XVII–XIX wieku*, Kraków 1997.
- 2 M. Hanusiewicz-Lavallee, *Prywatność w rękopiśmiennej poezji polskich karmelitanek*, „Barok”, 18 (2011) z. 2, s. 11–22; taż, „Świątą zuchwałość” bezimiennej karmelitanki, w: *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław 1999, s. 97–112; taż, *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin, 1998, s. 408; taż *Polskie barokowe przekłady i adaptacje „Głosy” św. Teresy z Ávila*, w: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, Warszawa 2005, s. 234–246; H. Popławska, *Kultura literacka karmelitanek bosych w Polsce (XVII–XVIII wiek)*, Gdańsk 2006; M. Nawrocka-Berg, *Dziwne światy karmelitanek. Próba czytania zakonnych kantyczek*, w: *Koncept w literaturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005, s. 273–286; taż: *Oblubienicy z Karmelu czytanie „Pieśni nad Pieśniami”*, w: *Scripta manet. Świadomość*

prozy³, auterek tekstów duchowościowych⁴, muzycznych, teatralnych⁵, emblematów⁶ oraz pięknych i bardzo interesujących książek rękopiśmiennych⁷.

twórcza pisarzy epok dawnych, red. J. Głazewski, M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 167–194; K. D. Künstler-Langner, *Religijne inspiracje polskiej poezji barokowej. W kręgu siedemnasto- i osiemnastowiecznych polskich przekładów dzieł mistyków hiszpańskich – św. Teresy z Áwili i św. Jana od Krzyża*, w: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, Warszawa 2005, s. 258–276.

- 3 K. Targosz, *Piórem zakonniczy. Kronikarki w Polsce XVII w o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002; A. Nowicka-Struska, *Kobiety za murem. Antologia tekstów lubelskich karmelitanek bosych XVII i XVIII wieku*, Lublin 2021; *taż*, *Za murami klasztoru. Historiografia lubelskich karmelitanek bosych*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica”, 2019, nr 2, s. 79–116; *taż*, *Kronika klasztoru karmelitanek bosych pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Lublinie – zaginiona księga zakonna z XVII wieku*, „Meluzyna. Dawna Literatura i Kultura”, 1 (2021) s. 63–78; *Dom i świat. Prywatność domu klasztorowego w świetle kroniki karmelitanek bosych klasztoru św. Józefa w Lublinie i tekstów regulujących ich życie w Karmelu*, w: *Sarmackie theatrum*, t. 7: *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarczykowska, R. Ryba, Katowice 2014, s. 187–208; *taż*, *Listy w kręgu kulturowym karmelitanek bosych w XVII i XVIII wieku. Ze studiów nad rękopisami z Biblioteki Karmelitanek Bosych*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej (stulecia XVI–XIX)*, t. v: *Nowa perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 193–213; *taż*, *Duchowość i piśmiennictwo karmelitańskie w Polsce XVII i XVIII wieku*, w: *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości*, t. VII, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2016, s. 344–393.
- 4 K. Kaczor-Scheitler, *Mystycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku*, Łódź 2005.
- 5 M. Nawrocka-Berg, *W teatrze klasztornym córek św. Teresy*, oprac. M. Nawrocka-Berg, „Barok”, 11 (2004) z. 2(22), s. 207–219.
- 6 R. Grześkowiak, J. Gwioździk, A. Nowicka-Struska, *Karmelitańskie adaptacje Pia desideria Hermana Hugona*, Lublin 2020; A. Nowicka-Struska, *Strzały serdeczne z Pisma świętego i ojców świętych zrobione, a od dusze nabożnej ku niebu wypuszczone. Siedemnastowieczna adaptacja Pia desideria Hermana Hugona z rękopisu lubelskich karmelitanek bosych klasztoru Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny*, „Terminus”, 18 (2016) nr 2, s. 131–159; *taż*, *Nieznany cykl „Emblematy na obraz dziada” z rękopisu karmelitańskiego Bonawentury od św. Stanisława, Frezera*, w: *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebelska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018.
- 7 A. Nowicka-Struska, *Rękopisy karmelitanek bosych w XVII i XVIII wieku. Ekspresja artystyczna i sztuka pisanie*, w: *Marginalia w sztuce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2019; *taż*, *Księga fundacji- klasztorów karmelitanek bosych prowincji polskiej Ducha Świętego – projekt historiograficzny, artystyczny, literacki i niezwykła książka rękopiśmienna krakowskich zakonnic z początku XVIII wieku*, „Facta Simonidis”, (2022) nr 2, s. 11–27.

Kwerendy archiwalne w różnorodnych klasztorach żeńskich aktywnych w epoce baroku wskazują, że karmelitanki pod względem piśmiennictwa wyróżniały się na tle pozostałych zakonów. Na potrzeby niniejszego studium w jego pierwszej części przedstawiony został mechanizm powstawania i użytkowania żywotów w klasztorze karmelitańskim, w drugiej – egzemplifikacją postawionych tez są dwa teksty hagiograficzne.

Mniszki, zainicjowanego w drugiej połowie XVI w. przez Teresę z Ávili *Ordo Carmelitarum Discalceatorum*, pojawiły się w Polsce w 1612 r. w Krakowie⁸. Większość staropolskich klasztorów (siedem) powstała do 1665 r., a zaledwie jeden, krakowski klasztor na Wesołej, ufundowano w XVIII w. (1725); stanowił on drugi, po macierzystym konwencie św. Marcina, klasztor krakowski. Te pół wieku między wskazanymi latami, czyli czas życia jednego pokolenia, można uznać za najbardziej dynamiczny okres w rozwoju polskiego Karmelu, co potwierdza tezę, że pierwsze pokolenia zakonne zawsze okazują się formacjami najdynamiczniejszymi i twórczymi. Pokolenie to wydało wiele charyzmatycznych zakonnic, które położyły fundamenty zakonu w Polsce, jak Anna od Jezusa – Jadwiga Stobieńska, Teresa Barbara od Najświętszego Sakramentu, Teofila Zadzikowa, czy Teresa od Jezusa – Marianna Marchocka⁹. W pierwszej połowie XVII w. zakon stanowił duchową awangardę epoki, nie tylko ze względu na niekonwencjonalny stosunek do obuwia, ale i z racji ekstremalnie trudnej reguły oraz stylu życia zakonnice, co wpisywało się w religijną bezkompromisowość pokolenia potrydenckiego, działającego w początkach stulecia. O własnym zakonie Marianna Marchocka, mistyczka i jedna z autorek autobiografii duchowych, pisała: „zakon twardy, dziwny, gdzie to i grzeszą nie ludzkim żywotem żyjąc, a zabijają się...”¹⁰.

Gatunki historiograficzne w klasztorze

Rozwijające się w XVII i XVIII w. piśmiennictwo polskich zakonnice koryguje dotychczasową wiedzę na temat literatury polskiej epok dawnych ze względu na większy, niż sądzono, udział w tej dziedzinie kobiet. Jest to przestrzeń wciąż

8 C. Gil, *Historia Karmelu Terezańskiego*; tenże, *Karmelitanki bose w Polsce*, passim.

9 M. Marchocka, Teresa od Jezusa, *Autobiografia mistyczna i inne pisma*, oprac. C. Gil, Kraków 2010, passim.

10 Tamże.

badawczo niewyeksplotowana. Przeważająca większość źródeł pozostaje bowiem w rękopisach zarchiwizowanych w zbiorach klasztornych, a klawizurowy, medytacyjny charakter zakonu sprawia, że teksty te nadal są trudno dostępne. Część z ocalałych rękopisów bosaczek po okresie kasat zakonnych znalazło bezpieczne miejsce w krakowskiej Bibliotece Karmelitanek Bosych¹¹. Wiele manuskryptów, m.in. spuścizna karmelitanek lubelskich czy lwowskich, uległo jednak rozproszeniu. Niektóre odnajdywane są w bibliotekach naukowych, gdzie na konwentualną przynależność rękopisów naprowadzają zaledwie nikłe ślady, często pozatekstologiczne, ponieważ w XVII w. nie było w zakonie obyczaju prowadzenia wpisów proveniencyjnych, a także nie pojawił się jeszcze zwyczaj podpisywania manuskryptów przez użytkowniczkę lub autorkę¹².

Aby poddać analizie dorobek karmelitanek bosych, należy skupić się zarówno na biografistyce, jak i autobiografistyce kobiet w klasztorze¹³. O autobiografiach możemy mówić w odniesieniu do pism Teresy od Jezusa, Marianny Marchockiej¹⁴, Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu, Teofili z Kretkowskich Zadzikowej oraz szczątkowo wobec pism Anny od Jezusa i Jadwigi Stobieńskiej. Jednak w niniejszym artykule zagadnienia autobiografistyki pozostają

- 11 W Krakowie znalazły się dokumenty: rękopisy klasztoru warszawskiego, część rękopisów wileńskich, manuskrypty pierwszego uznawanego za macierzysty w Rzeczypospolitej klasztoru krakowskiego pw. św. Marcina oraz jedyne nieskasowane klasztoru na Wesołej. Do Krakowa nie zostały przeniesione w całości materiały karmelitanek poznańskich, choć znajdują się częściowo w zbiorach krakowskich. Zasoby karmelitanek wileńskich są zachowane w Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Krakowie przy ul. Glogera 4, również w klasztorze na Łobzowie w Krakowie. Na Wesołej w XIX w. znalazły się rękopisy warszawskie; J. B. Wanat, *Katalog rękopisów Biblioteki Karmelitanek Bosych na Wesołej*, mps dostępny na miejscu, s. I–IV. Cz. Gil, *Słownik polskich karmelitanek*, s. 187. B. Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979. Obecnie w klasztorze prowadzone są prace mające na celu uporządkowanie rękopisów klasztornych. Wszystkie sygnatury rękopisów podają według dotychczasowego porządku katalogu Wanata jako BKB nr rkps.
- 12 A. Nowicka-Struska, *Księga fundacji klasztorów karmelitanek bosych prowincji polskiej Ducha Świętego – projekt historiograficzny, artystyczny, literacki*, s. 11–27.
- 13 Pierwszą pracę poświęciła temu zagadnieniu H. Popławska, *Kultura literacka karmelitanek bosych*, *passim*.
- 14 W. Grupiński, *Wewnątrz. Rzecz o „Autobiografii mistycznej” Marianny Marchockiej*, Warszawa 2005; *Autobiograficzne zapiski M. Barbary od Najświętszego Sakramentu, karmelitanki bosej*, wyd. i wstęp K. Górski, „*Nasza Przyszłość*”, 14 (1961) s. 249–26.

poza zakresem zainteresowania. Niektóre teksty, również te, o których mowa będzie poniżej, krzyżują te dwa rodzaje przekazu biograficznego.

Inicjując w 1612 r. dzieło Karmelu w Polsce, siostry zakonne „teatr swój widziały ogromny”. Były przeświadczone, że budowane przez nie podwaliny zakonu staną się jak wielkie formacje średniowieczne i trwać będą przez stulecia. Przekonanie to utwierdzone jest w ich piśmiennictwie historiograficznym: kronikarstwie i żywotopisarstwie zakonnym¹⁵. Wszystkie konwenty prowadziły skrupulatne kroniki domowe. Co prawda, reguła zakonna nie zalecała notowania codzienności, ale mniszki podążające za autorytetem Świętej z Ávili, podobnie jak ona, zamierzały dokumentować całość swojej działalności w sposób bardzo szczegółowy poprzez zróżnicowane formy piśmiennictwa. Święta Teresa, jak wiadomo, pisała bardzo dużo, a jej teksty polskie karmelitanki znały już od lat dwudziestych XVII w.¹⁶ To prawda, że polskie bosaczki pozostawiły po sobie bardzo wiele tekstów. Wysuwanie argumentu o pisaniu jako naśladowaniu Świętej z Ávili, autorki *Księgi fundacji*¹⁷, nie jest najważniejszą przesłanką w analizie ich dziejopisarstwa. Za bardzo ważny bodziec, który wpłynął na produkcję tekstową „teresek”, należy uznać świadomość wagi kontynuowanego przez nie dzieła – zakonu *en bloc* i każdorazowo – nowego konwentu w Rzeczypospolitej¹⁸. Jak wynika z kronik klasztornych, karmelitanki żywiły przeświadczenie, że ich praca tworzy podwaliny wiekopomnego dzieła, a to wymagało prowadzenia dokumentacji. Kolejne konwenty w Polsce i na Litwie powielały więc obyczaje praktykowane w nieco starszych klasztorach, i w ten sposób ugruntowała się praktyka zapisywania wydarzeń – kronik zakonnych. Poza tym fundatorkami nowych konwentów zawsze były najbardziej wartościowe, twórcze i doświadczone zakonnice, które przeszczepiały zakonne obyczaje na nowy grunt. Tak stało się np. w 1665 r., kiedy na nową fundację do Poznania wysłano cieszącą się wielkim autorytetem mniszki lubelskie: Teresę Barbarę od Najświętszego Sakramentu, Teofilę z Kretkowskich Zadzikową, jak również doświadczoną w działaniach fundacyjnych

15 A. Nowicka-Struska, *Za murami klasztoru*, passim.

16 S. Ciesielska-Borkowska, *Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim*, Kraków 1939; A. Nowicka-Struska, *Piśmiennictwo i duchowość*, s. 259 i n.

17 *Księga fundacji* Teresy z Ávili, pisana była w latach 1573–1582, ale opublikowana dopiero w 1610 r.; Św. Teresa od Jezusa, Doktor Kościoła, *Księga fundacji*, Poznań 2012.

18 A. Nowicka-Struska, *Za murami klasztoru*, s. 79–116.

i pisarskich Marię Magdalenę od Zbawiciela, oraz Annę Żaboklicką, autorkę kroniki klasztoru Niepokalanego Poczęcia NMP w Lublinie, początkowych części kroniki wileńskiej, diariusza podróży do Wilna z 1638 r., czy też omawianego poniżej żywotu Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu.

Formy dziejopisarские uprawiane przez bosaczki gatunkowo sytuowały się na styku dziejopisarstwa rzeczy wielkich (w kronikach dotyczyło to zwłaszcza początkowych etapów księgi) i codzienności. Prowadzone przez dziesięciolecia, z czasem stawały się księgą domową, bliższą pamiętnikarstwu, albo pokrewnym formom memuarystycznym, w których pierwotny patos pojawiał się zdawkowo i ustępował miejsca codziennym problemom związanym z dachem, murem czy niesubordynowaną współsiostrą. Kroniki stawały się w ten sposób zbiorowym pamiętnikiem kobiet, w którym żadna z bohaterek, choćby najbardziej charyzmatyczna i świętobliwa, nie dominowała nad wspólnotowym „my”. Przekaz kronik miał, mimo intymnego charakteru domowej opowieści, wymiar parenetyczny. Kroniki nakierowane były, jak większość siedemnastowiecznych pamiętników, na pokolenia następujące po bohaterkach mniszek, tzn. na duchowe córki doskonałych matek – pionierek¹⁹.

Kolejną formą historiograficznego pouczenia ukierunkowanego na przyszłe karmelitanki, dość szeroko reprezentowaną w poszczególnych konwentach, stało się żywotopisarstwo zakonnice. Te teksty oprócz celów historiograficznych realizowały jednocześnie założenia hagiografii, biografistyki i praktycznej memuarystyki. Spisywano je najprawdopodobniej we wszystkich klasztorach, choć ze względu na wiadome losy spuścizny klasztornej wielu konwentów, ocalały tylko szczątkowo.

Żywotopisarstwo było najczęściej spotykaną formą historiografii w przestrzeni klasztoru²⁰. Piśmiennictwo to należy do dziedziny hagiografii, choć

19 A. Nowicka-Struska, *Za murami klasztoru*, passim; K. Targosz, *Piórem zakonnicy*, passim; A. Nowicka-Struska, *Kronika klasztoru karmelitanek bosych*, s. 63–78; też, *Księga fundacyj klasztorów karmelitanek bosych prowincji polskiej Ducha Świętego...*, s. 11–27.

20 Mechanizm powstawania, dystrybucji oraz obiegu czytelniczego został uwzględniony, w: A. Nowicka-Struska, *Opowieści szeptane. O bliskości kobiet na podstawie żywotopisarstwa lubelskich karmelitanek bosych*, w: *Sława z dowcipu sama wiecznie stoi... Prace ofiarowane Pani Profesor Alinie Nowickiej-Jeżowej z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, W. Pawlak, Lublin 2018, s. 213–229.

specyfika hagiografii zakonnej wymaga doprecyzowania. Po szesnastowiecznym osłabieniu zainteresowania hagiografią, wynikającą z wczesnonowożytnych przemian konfesyjnych w Europie i Polsce, w epoce potrydenckiej, wraz ze zwycięstwem kontrreformacji na terenie Rzeczypospolitej, doszło do gwałtownego przyrostu zarówno tekstów hagiograficznych, jak i wzrostu zainteresowań czytelniczych²¹. W nowej rzeczywistości kulturowej potrydenckie żywotopisarstwo kształtowały trendy wyznaczone piórami Luigiego Lippomano, Pedro de Ribadaneiry, Laurentiusa Suriusa²², a w warunkach polskich – *Żywoty świętych* Piotra Skargi, które karmiły wyobraźnię religijną wielu pokoleń²³. Żywotopisarstwo siedemnastowieczne, choć mentalnie bardzo związane z hagiografią średniowieczną, rozwinęło się za sprawą jezuickiej grupy bollandystów, stosujących wobec materiałów hagiograficznych metodę naukową i krytykę historyczną. Zjawiskiem znamienym dla hagiografii polskiej tego czasu stała się jednak tzw. hagiografia praktyczna²⁴. W szerokiej przestrzeni kultury religijnej

- 21 D. Platt, *Hagiografia*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 256–261.
- 22 A. Ceccherelli, *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o Żywotach świętych*, Kraków 2008; A. Kapuścińska-Jawara, *„Żywoty Świętych” Piotra Skargi: Hagiografia – Parenetyka – Duchowość*, Szczecin 2008; też *Vita activa – vita contemplativa. Praktycyzm i kontemplacjonizm w polskim humanistycznym piśmiennictwie teologicznym i parenetycznym*, w: *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański. Warszawa 2010, s. 193–212.
- 23 U. Borkowska, *Hagiografia polska (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2, cz. 1, Lublin 1975, s. 473. Za najważniejsze wyniki badań dotyczących hagiografii nowożytnej w Polsce należy uznać prace: U. Borkowska, A. Witkowska, *Polska twórczość hagiograficzna. Próba bilansu*, „Anamnesis”, 9 (2005) nr 1, s. 97–109; A. Witkowska, J. Nastalska, *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1–2, Lublin 2007; H. Dziechcińska, *Biografistyka staropolska w latach 1427–1627. Kierunki i odmiany*, Warszawa 1995; W. Jurow, *Praktyka pisarska i literackie tradycje żywotów świętych do końca XVI wieku*, „Przegląd Humanistyczny”, 14 (1970) nr 6, s. 119–136; J. Styk, „Matka świętych Polska” Floriana Jaroszewicza na tle polskiego piśmiennictwa hagiograficznego XVIII wieku, „Zeszyty Naukowe KUL”, 19 (1976) nr 1, s. 63–68; K. Sokołowska, *Świeckich drogi do świętości w hagiografii sarmacko-barokowej*, Poznań 2008; K. Stawecka, *Polska proza hagiograficzna. XVI–XVIII wiek*, w: *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybiak, Lublin 1993, s. 91–107; K. Górski, M. Borkowska, *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII wieku*, Warszawa 1984.
- 24 K. Stawecka, *Polska proza hagiograficzna. XVI–XVIII wiek*; K. Górski, M. Borkowska, *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII wieku*, s. 214.

efektem tego rodzaju piśmiennictwa było pojawienie się nowych form upowszechniania świętości, np. kalendarzy czy katalogów. W XVII w. nową tendencją wyznaczały kolekcje literackich wizerunków odnoszących się do określonych środowisk, m.in. zakonnych, lub związanych z pewną jednorodną przestrzenią topograficzną (tzw. świętość lokalna). Stulecia siedemnasto- i osiemnastowieczne odznaczyły się poza tym wzrostem piśmiennictwa na temat świętych narodowych, co zarazem wpisywało się w tendencje unarodowienia katolicyzmu polskiego. Hagiografia lokalna czy środowiskowa wyrastała z doświadczeń żywotopisarstwa i biografistyki formacji kulturowej poprzednich pokoleń. W ten sposób żywoty zakonne, realizujące wzorce wyrastające z kategorii świętości, i wzorce biografistyki, czerpiące z dorobku formacyjnego wcześniejszych pokoleń, stały się w XVII w. naturalnym efektem różnorodnych przemian kulturowych i religijnych.

W polskim środowisku karmelitańskim żywoty zmarłych zakonnic zaczęto gromadzić dość szybko w klasztorach. W przeciwieństwie do oficjalnych prac hagiograficznych, karmelitańskie żywoty nie miały służyć oficjalnym procedurom kanonizacyjnym, chociaż w przypadku niektórych zmarłych mniszek zdarzało się, że pod uwagę brano przyszłe działania beatyfikacyjne już w XVII w.²⁵

Celem żywotopisarstwa zakonnego było przede wszystkim parenetyczne i panegiryczne ukierunkowanie żyjących zakonnic oraz formacja następczyni zmarłych siostr – zarówno nowicjuszek, jak i doświadczających kryzysów profesek. Analiza żywotopisarstwa zakonnego skłania do twierdzenia, że w hagiografii zakonnej treści apologetyczne, charakterystyczne dla żywotopisarstwa świętych epoki potrydenckiej, miały charakter drugorzędny. Z czasem żywotopisarstwo zakonne stawało się wyrazistym elementem tzw. polonizacji katolicyzmu, czego najbardziej oczywiste dowody uwidoczniły się w następnym stuleciu.

Żywotopisarstwo w środowisku klasztorów karmelitańskich można ująć w skali makro i mikro. Węższa perspektywa lokalna nakazuje spojrzeć na nie jako na narzędzie tworzenia miejscowej tradycji, budowania autorytetu młodego zakonu i rangi kulturowej Karmelu na gruncie kościoła w Polsce oraz pozycji konkretnego konwentu w miejscu jego funkcjonowania. W ten sposób

25 Działo się tak w przypadku niezwyklej popularności mistyczki Marianny Marchockiej, w zakonie Teresy od Jezusa, której proces beatyfikacyjny został rozpoczęty dopiero w XX w.

karmelitanki krakowskie pielegnowaly pamieć „wlasnych” swiatobliwych mniszek, co uwidacznia np. kult m. Krystyny od sw. Michala, van Put (zm. 1628) czy m. Beaty Konstancji od sw. Jozefa, z Myszkowskich Buzenskiej (zm. 1627). Natomiast karmelitanki lubelskie utrwalaly kult m. Anny od Jezusa, Stobienkiej (zm. 1649), a warszawskie – kult m. Teresy od Jezusa, Marchockiej (zm. 1652). Siostry zakonne kult zmarlych matek probowaly upowszechniac rowniez poza klasztornym murem. Najczesciej status swiatobliwych zyskiwaly fundatorki – zalozycielki kolejnych konwentow. Ich ciała byly eksponowane dlugi czas po smierci, pieczolowicie zadbane, wielokrotnie przebierane i przenoszone. Pamiatki po nich mialy rangę relikwii, podobnie jak kopiowane w wielu rękopisach ich pisma, nauki albo listy. Żywoty swiatobliwych matek spisywano z uwzględnieniem wielu szczegolow.

W poczatkowym okresie funkcjonowania zakonu żywoty polskich zakonników i zakonnic mialy podkrešlac polski wkład w duchowosc calego Karmelu i byly dowodem europejskich ambicji polskich karmelitow i karmelitanek bosych²⁶. Zakon w tworzeniu hagiograficznego panteonu przyjal rozwijajacą się w Košciele katolickim w pierwszej polowie XVII w. bollandystyczna metode pracy żywotopisarskiej, która polegala na zbieraniu danych i informacji o bohaterach tekstow, gromadzeniu swiadectw oraz zeznan lokalnych informatorow i osob towarzyszaczych zmarlej mniszce czy zmarlemu mnichowi. Karmelici powstale wówczas żywoty przesyłali do wladz zakonu w Rzymie, aby wspóltworzyly wielką historiografię zakonną²⁷.

Recepcja żywotow zakonnych do polowy XVIII w. ograniczala się do zamknietego, srodowiskowego obiegu rękopišmiennego. Przekazy tekstow lub kopie żywotow byly dystrybuowane do innych konwentow w Polsce, jednak ich czytelnicze funkcjonowanie zazwyczaj nie wychodzilo poza krąg karmelitański. Dopiero w XVIII w. doszlo do upowszechnienia zakonnych tekstow żywotopisarskich. W 1746 r. w Krakowie ukazal się polski przekład *Decor Carmeli*

26 Dziełem zbierajacym dorobek calego Karmelu byla ksiega Ph. a Sancti Trinitate, *Decor Carmeli religiosi in Splendoribus Sanctorum*, Lugundi 1665. Znalazlo się tam jedenašcie życiorysow polskich karmelitow i karmelitanek z pierwszej polowy XVII w.; A. Nowicka-Struska, *Duchowosc i pišmiennictwo karmelitańskie w Polsce XVII i XVIII wieku*, s.344–393.

27 Taż, *Opowiešci szeptane*, s. 214–230.

meli religiosi pt. *Ozdoba Karmelu zakonnego*²⁸. Tuż po tej edycji opublikowany został przez karmelitę bosego Onufrego od Wniebowzięcia, Tomasza Osmolskiego, zbiór żywotów wyłącznie polskich karmelitów i karmelitanek pod nazwą *Konterfekt życia przykładnego z Ozdoby Karmelu zakonnego* kopiowany²⁹. Zamieszczone w zbiorze żywoty pochodziły z rękopiśmiennych ksiąg konwentalnych, pierwszych źródeł klasztornej hagiografii. Chociaż w niniejszym artykule oryginalne zapisy żywotów przeredagowano, dostosowując je do potrzeb odbiorców innej już epoki, to jednak osiemnastowieczny druk przechował oryginalne zapisy, które w swojej pierwotnej formie rękopiśmiennej uległy zniszczeniu i rozproszeniu w czasie kasat józefińskich.

Żywoty swoich współsióstr karmelitanki kolekcjonowały w oddzielnych księgach, czego dowodem są kroniki domowe³⁰ oraz zachowane zbiory żywotów. O popularności pisarstwa hagiograficznego w tym środowisku świadczy mnogość i różnorodność ksiąg rękopiśmiennych, w których właśnie znalazły się żywoty. Mogły to być pojedyncze manuskrypty zawierające jeden tekst (np. BKB 82, 73) albo księgi gromadzące żywoty z jednego konwentu (np. BKB 253) lub kodeksy łączące sylwicznie przeróżne teksty, w tym hagiograficzne (np. BKB 49). O nadzwyczajnie długim trwaniu tej formy świadczą także przekazy pozastaropolskie. Również w klasztorach karmelitańskich, powstałych już w XIX w., można odnaleźć źródła hagiograficzne o siedemnastowiecznej proveniencji. Przykładem, doprawdy niezwyklej peregrynacji źródłowej, jest nieopracowany archiwistycznie, a obecnie znajdujący się w Kaliszu, zbiór

28 *Ozdoba Karmelu zakonnego, w splendorach świętych i życia doskonałością znaczniejszych karmelitów i karmelitanek...*, [tłum. T. Osmólski], t. 1, druk. Coll. Soc. Iesu: Lublin 1746, t. 2–3, druk. Akademicka, Kraków 1747.

29 *Konterfekt życia przykładnego z Ozdoby Karmelu zakonnego kopiowany kolorami chwalebnych cnót, świętobliwości karmelitów i karmelitanek bosych [...] odmaltowany*, druk M. J. A. Dyjaszewski, Kraków 1747. Dodać należy, że w połowie osiemnastego stulecia w obiegu czytelnicznym pojawił się jeszcze jeden kształtujący wyobrażenia religijne zbiór żywotopisarski, Floriana Jaroszewicza *Matka świętych Polska albo Żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świętobliwych, pobożnych Polaków i Polek*, Kraków 1767, zawierający życiorysy polskich karmelitanek bosych, które Jaroszewicz zaczerpnął z kompendium Osmolskiego.

30 *Kronika klasztoru karmelitanek bosych pw. św. Józefa w Lublinie*, oprac. C. Gil, Poznań 2012, s. 60.

żywotów karmelitanek poznańskich (od 1665 do 1752 r.) sporządzony na podstawie wielkopolskiej księgi zmarłych, zawierający odpis dokonany na przełomie XIX i XX w. przez s. Małgorzatę Siemieńską, karmelitankę krakowską z Łobzowskiej, dla klasztoru lwowskiego, którego zasoby i mieszkanki znalazły się w Kaliszu po II wojnie światowej³¹.

Ten ogólny opis, przedstawiający kolejne etapy i mechanizmy tworzenia w klasztorach tekstów biograficznych, wskazuje na kilka problemów badawczych. Źródła, o których mowa, mają charakter zróżnicowany – zachowały się w oryginałach bądź mnogich odpisach osiemnastowiecznych oraz w redakcjach z XVIII w. Wobec takiego stanu rzeczy problemem poznawczym, koniecznym do rozstrzygnięcia poza zagadnieniami tekstologicznymi, jest kwestia, w jaki sposób oryginalne teksty zakonnic były dostosowywane, przycinane kulturowo i literacko uaktualniane przez późniejszych redaktorów. Żywotopisarstwo zakonne ożywia również niepodejmowane dotychczas możliwości badawcze powiązane z nurtami *memory studies* – historii mówionej czy afektywnością w badaniach. Zapisane w rękopiśmiennych księgach konwentualnych żywoty powstawały na podstawie opowiadań ustnych i wspomnień o danej bohaterce. Ten oralny charakter opowieści tworzy „spodnie szaty” hagiografii. Zakonnice spisujące żywoty swoich współsióstr nie otrzymały przecież wykształcenia zgodnie z panującym w XVII w. paradygmatem edukacyjnym. Ich piśmiennictwo, podobnie jak pamiętnikarska narracja Teresy z Ávili w *Księdze fundacji*, miało charakter spontaniczny, praktyczny, intuicyjny i naśladowczy wobec modnych lektur, co samo w sobie staje się interesującym tematem badawczym³². Usunięcie z nich warstwy kultury czytelniczej pozwala dotrzeć do najbardziej autentycznych i osobistych pokładów tekstów bosaczek – do zapisków, które ujawniają prawdę o tym, jak kobiety mniszki myślały, co czuły oraz jak odbierały rzeczywistość, i pozwalają także odkryć ich relacje, świat wartości, czyli je same jako osobowości.

31 Znana jest mi zawartość tego bardzo interesującego zbioru, który C. Gil powiązał z osobą Teresy Małgorzaty Siemieńskiej (1859–1936). Rękopis nie wskazuje autorki odpisu, badacz karmelitański również nie podał argumentów, które określają jej udział w powstaniu manuskryptu; C. Gil, *Słownik polskich karmelitanek bosych 1612–1914*, Kraków 1999, s. 188.

32 Badania dotyczące zależności polskiej hagiografii epoki od np. *Żywotów świętych* nie istnieją, a mogłyby pokazać interesujący wpływ tychże na to piśmiennictwo.

Dwa żywoty siedemnastowieczne

Anna od Jezusa

Mimo powtarzalnym, wspólnym wielu tekstom, elementom ideowym, aksjologicznym, strukturalnym i kulturowym, niektóre z zachowanych żywotów różnią się od siebie diametralnie. Przykładem zapisów i praktyk żywotopisarskich, będących odbiciem takiego zróżnicowania w obszarze hagiografii karmelitańskiej, staną się w tej części artykułu dwa teksty. Są to żywoty Anny od Jezusa, Jadwigi Stobieńskiej (1693–1649) oraz Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu, Teofilii z Kretkowskich Zadzikowej (1609–1670). Utwory te pod względem struktury należy uznać za dość od siebie oddalone, choć ich bohaterki to bliskie sobie karmelitanki, pozostające w relacji mistrzyni–uczenica. Różnice te nie wynikają z dystansu czasowego określającego przebieg życia zakonnic. Kobiety te należały bowiem do najstarszego pokolenia karmelitanek w Polsce (kroniki i źródła o tego typu założycielkach piszą „matki stare”). Obydwie mniszki życie spędziły przede wszystkim w klasztorach lubelskich (gdzie były dwa domy), wyróżniały się tam jako postaci niezwykle charyzmatyczne – ambitne, mistrzyni, przeorysze, które w świetle przekazów doświadczały „odejść”, czyli stanów mistycznych i wizji (a Stobieńska także stygmatów). Siostry te tworzyły elitę zakonną, będąc ambitnymi czytelniczkami ksiąg i autorkami różnych tekstów. Obydwie opisywały swoje stany duchowe w formie wyznania bądź autobiografii duchowej. Anna od Jezusa³³ była pierwszą polską profeską karmelitańską i fundatorką konwentu św. Józefa w Lublinie (1624).

Pozycja pierwszej profeski w Polsce oraz niewątpliwe cechy jej charakteru sprawiły, że w zakonie stała się postacią niezwykle cenioną. Piastowała

33 Jadwiga, córka Benedykta Stobieńskiego i Małgorzaty Chwitkowicówny, pochodziła z Górek koło Krakowa. Była siostrą młodo zmarłego karmelity bosego, przeora lwowskiego, Jacka Andrzeja od Wniebowzięcia NMP. W 1612 r. jako pierwsza polska profeska wstąpiła do zakonu karmelitańskiego w klasztorze św. Marcina w Krakowie, w którym rezydowały cztery fundatorki pochodzące z Niderlandów i jedna profeska niderlandzka. Do 1624 r. oprócz Anny od Jezusa do klasztoru krakowskiego wstąpiło 18 kobiet, a w związku z przekroczeniem limitu mniszek w konwencie, zapadła decyzja o założeniu nowego klasztoru, w Lublinie, co nastąpiło w 1624 r. Odtąd jej życie związane było przede wszystkim z klasztorem św. Józefa w Lublinie; C. Gil, *Słownik polskich karmelitanek bosych*, s. 16–19.

przełożństwo w Lublinie, była mistrzynią nowicjuszek, a w latach 1634–1637 przełożeni zakonnici skierowali ją do opieki nad specjalną nowicjuszką krakowską, księżniczką bawarską Klarą von Wittelsbach, której pojawienie się w Karmelu było niemałą sensacją w polskich kręgach zakonnych. W klasztorze św. Józefa w Lublinie została mistrzynią Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu, nieco od niej młodszej wdowy, która dekadę po Annie od Jezusa wstąpiła do zakonu. To właśnie jej Anna od Jezusa, umierając w 1649 r. w wielkopolskim Budziszawie podczas wojennej ucieczki, przekazała sprawy klasztorów lubelskich, w tym organizację fundacji drugiego klasztoru w mieście, który zaczął funkcjonować od tego samego roku. Teresa Barbara od Najświętszego Sakramentu (zm. 1670), krewka wdowa za furta klasztorną, okazała się przywódczynią zdecydowaną, ambitną, a nawet awanturniczą.

Praca nad spisaniem żywotu Stobieńskiej rozpoczęła się w 1649 r., niedługo po jej śmierci. Dzieło zostało ukończone dopiero w 1656 r. Autorem tekstu był teolog i pisarz karmelitański Stefan od św. Teresy, Kucharski, cieszący się sławą mistyka³⁴. Duchowny zmarł w 1653 r. w czasie pracy nad żywotem. Z tego powodu tekst żywotu dokończył „zawodowy” historiograf zakonu w Polce, Ignacy od św. Jana Ewangelisty³⁵. Obok Stefana od św. Teresy, Kucharskiego, zakonnik ten był najbardziej wyrazistym twórcą karmelitańskim z połowy XVII w. Kucharski w pewien sposób nawet „wyspecjalizował” się w żywotopi-

34 Stefan od św. Teresy, Hieronim Kucharski, (1595–1653) karmelita bosy. Studiował w Akademii Krakowskiej, jego rodzina była związana z dworem królewskim Zygmunta III. Postanowił wstąpić do zakonu wbrew protestom matki. Pozostawił po sobie liczne traktaty i konferencje o treści ascetyczno-mistycznej; D. Wider, *Praktyka życia duchowego w ujęciu o. Stefana Kucharskiego (159–1653)*, „*Analecta Cracoviensia*”, 14 (1982); S. Kucharski, *Dzieła*, t. 1–2, oprac. A. M. Sopart, Kraków 2012.

35 rkp Jana Ewangelisty; wiadomo, że urodził się ok. 1603 r., zmarł w 1677. Karmelici boscy, w przeciwieństwie do karmelitanek, regularnie zmieniali miejsce pobytu, dlatego ów zakonnik przynależał w tamtym czasie właściwie do wszystkich klasztorów karmelitańskich w Polsce (Kraków, Wiśnicz, Lwów, Lublin i in.). Był cenionym spowiednikiem, a jako taki związany był z królem Michałem Korybutem Wiśniowieckim. Ignacy od św. Jana Ewangelisty to przede wszystkim historiograf Karmelu polskiego, jego zaś rękopis *Fasciculus annorum Provinciae Spiritus Sancti*... stał się najważniejszym dziełem opisującym historię zakonu w Polsce XVII w.; C. Gil, *Wstęp*, w: Ignacy od św. Jana Ewangelisty, *Żywot matki Teresy od Jezusa (Marchockiej)*, oprac. C. Gil, Poznań 2017, s. 6–8.

sarstwie nieprzeciętnych karmelitanek. Dzięki niemu właśnie ocalały pisma Teresy od Jezusa Marchockiej, której był kierownikiem duchownym i autorem poświęconego jej żywotu, wpisując w tekst pism fragmenty autobiografii duchowej mniszki.

Do czasów współczesnych zachowało się zaledwie kilka siedemnastowiecznych odpisów żywotu Anny od Jezusa³⁶, a także osiemnastowieczna wersja przeredagowana na potrzeby już tu przywoływanego druku: *Konterfektu życia przykładnego*. Żywot Anny od Jezusa został również przełożony w połowie XVII w. na łacinę, co sugeruje, że zakon z jego zmarłą bohaterką wiązał pewne nadzieje na utrwalenie własnej pozycji w przestrzeni ówczesnego Karmelu. Istnieje także wtórna translacja tekstu łacińskiego na język polski. Wiadomo, że Anna od Jezusa była autorką autobiografii duchowej, jednak ten tekst nie zachował się i dlatego są nam znane tylko fragmenty wpisane w życiorys zakonniczcy.

Żywot Anny od Jezusa jest utworem kilkudziesięciostronicowym. Reprezentuje typ biografii uczonej, którą autor, będąc teologiem, wzbogacił odwołaniami do Pisma św., analogiami i figuracjami ewangelicznymi, retoryką oblubieńczą, co Stobieńską, pierwszą polską bosaczkę, uwzniośla i stawia na równi z bohaterami *Żywotów świętych* Skargi:

36 *Vita della M. Anna de Geesu prima profesa in Polonia e Fondatrice do Lublino* AG 94a; *Compendium vitae venerabilis Matris Annae a Jesu Poloniae inter discalceatas virgines carmelitas primogeniae. Defuncta A.1649*, AG 94b; *Breve compendium vitae V. M. Annae a Jesu Poloniae [...] conscriptum lingua vernacula, postea latine factum a P.Fr. Justino a S. Hedvige. Anno 1669*; BKB rkp 73; *Krótkie zebranie żywota świętobliwego W. M. Anny a Jesu*, BKB 82; *Krótkie zebranie żywota W. M. Anny od Pana Jezusa przez wielbnego ojca Stefana* BKB 263; *Żywot W. M. Anny od Pana Jezusa* BKB rkp 253, s. 164–184, ponadto żywot w druku *Konterfekt życia zakonnego* –1747, s. 98. Informacje o polskiej zakonniczcy znalazły się także w spisany przez Ignacego od św. Jana Ewangelisty na zlecenie Rzymu *Fasciculus annorum provinciae...* W BKB jest też kilka polskich odpisów jej żywotu oraz *vita* pióra Stefana od św. Teresy Kucharskiego, przetłumaczony na łacinę: (*Breve compendium Vitae Venerabilis Matris Annae a Jesu Poloniae [...] pre Stephanum a S. Teresia* sygn. 73). Opracowanie wersji łacińskiej świadczy o zamiarze rozpowszechnienia wiedzy o świętobliwej karmelitance poza granicami Rzeczypospolitej. Tłumaczenie powstało w 1698 r. w Lublinie, natomiast wtórną translacją z łaciny na język polski jest utwór *Krótkie zebranie żywota W. M. Anny od Pana Jezusa [...] przez Ojca Stefana od św. Teresy* spisane; A. Nowicka-Struska, *Duchowość i piśmiennictwo*, s. 380.

Trzy środki najprzedniejsze wzięła przed się Matka Anna w stopniu doskonałym. Pierwszy jest krzyż Chrystusów każdodzienny, który toż znaczy co zaprzeczenie się samej siebie lubo umartwienie, jako Pan przykazuje u Łukasza świętego w rozdziale 9: „Kto chce iść za mną, niech się samego siebie zaprzy o krzyż swój nosi, każdodziennie naśladować mnie. Dawid w psalmie: „dla Ciebie martwiemy się cały dzień, skazani jako owce na rzeź (*Krótkie zebranie żywota świętobliwego*, rkps BKB 49).

Monumentalny i pełen patosu jest język utworu, jego wielorozdziałowa struktura i retoryczne *dispositio*. W żywocie można odnaleźć liczne ugruntowane motywy znamienne dla kompozycji hagiograficznych już w okresie średniowiecza i wciąż stosowane w dobie potrydenckiej³⁷. Wyróżnić tu można takie elementy charakterystyczne dla opisów hagiograficznych jak: doskonałość pochodzenia, pobożność rodziców, cudowne znaki prenatalne, doskonałość duchową, erudycję i mądrość bohaterki oraz dojrzałość nawet w okresie dzieciństwa czy adolescencji, nadzwyczajne symptomy i znaki wczesnego powołania, szereg cudów świadczących o wybraństwie, często postrzeganych przez współczesnych z mieszanymi uczuciami (np. bohaterka jako dziecko doświadcza cudownego ocalenia rozbitych jaj pod kwoką). Stałym motywem hagiografii zakonnej, pojawiającym się także w żywocie Stobieńskiej, jest brak akceptacji rodziny wobec decyzji dziecka o wyborze życia zakonnego, a w rezultacie np. próba ucieczki bohaterki, w męskim przebraniu, do klasztoru. Tego typu elementy znamionują hagiografię nie tylko karmelitańską, ale całe żywotopisarstwo świętych w epoce potrydenckiej.

Podzielony na 27 rozdziałów tekst nie jest jednorodny. Chronologiczna narracja o bohaterce, porządkując żywot na pierwszym etapie opowieści, kończy się w momencie „wejścia” Stobieńskiej w klasztorny świat. Ten okres życia „przedzakonnego” ukształtowany literacko zgodnie z przyczynowo-skutkowym następstwem wydarzeń, obejmując pochodzenie, dzieciństwo i młodość, jest jednak dla autora nie tyle atrakcyjnym, co koniecznym elementem narracji, którego wszystkie wątki składają się na uzasadnienie podjętej drogi życiowej. Przy czym autor wybiera jedynie te elementy biografii, które w sposób wyjątkowy uza-

37 D. Platt, *Hagiografia*, s. 256; K. Kiskowiak, *W kręgu topiki hagiograficznej. „Żywoty świętych” Piotra Skargi*, Kraków 2008.

sadniają właściwość wyboru co do tak określonej drogi życiowej. W momencie przekroczenia przez matkę Annę klasztornej furty, linearny upływ czasu zostaje zawieszony na rzecz niezmienności klasztornej trwania, a narracja autora oscyluje wokół cnót i wartości zakonnych realizowanych przez Stobieńską już wewnątrz tego mikroświata, którymi stają się przede wszystkim takie decyzje jak: zaparcie się siebie, posłuszeństwo, doskonała niezmiennie modlitwa wewnętrzna, postępowanie w ogólnej doskonałości zakonnej. Każdy z tych elementów jest drobiazgowo omówiony również w zgodzie z siedemnastowiecznym paradygmatem hagiograficznym. Autor szczególnie wiele uwagi poświęcił umartwieniom bosaczki i praktykom cielesnym z tym związanym. Stobieńska wykształciła w sobie typowe rozwiązania mortyfikacyjne będące sposobem ucieczki od triady – świat, ciało, szatan – znane z literatury hagiograficznej, np. *Żywotów świętych*. Chodzi tu o głód, wbijanie szpilek, wkładanie cierniowej korony, nieustanne posty, przypalanie ciała, okładanie pokrzywami, dyscypliny, łańcuszki, włosienice, odmawianie snu lub jego niewygoda, zimno, praktyka pustelni³⁸. Postać Stobieńskiej w tekście Kucharskiego – Ignacego od św. Jana Ewangelisty – ma po wielokroć cechy bohaterki transgresyjnej, przełamującej samą siebie, przekraczającej granice cielesności, duchowości, poznania i doznania sacrum³⁹.

Specjalną uwagę autor żywotu skupia na wielokrotnych „odejściach” Stobieńskiej, czyli na doznaniach mistycznych oraz wizjach, których doświadczała mniszka⁴⁰. Stobieńska w optyce hagiografii zakonnej stanowiła naturalną kontynuację mistycyzmu minionych epok. Kucharski postawił bohaterkę na jednej płaszczyźnie z Katarzyną ze Sieny, Teresą z Ávili, Gertrudą Wielką i współczesną mu Teresą od Jezusa, czyli „Teresą warszawską” – za życia uznawaną za świętą, Marianną Marchocką. Autor niejednokrotnie oddaje głos samej

38 E. Cybulska-Bohuszewicz, „W namiętnościach cielesnych [...] prawie obumarty”. Techniki umartwienia ciała w „Żywotach świętych” Piotra Skargi, „Litteraria Copernicana”, 1 (2012) s. 135–153.

39 Taż, „Żywoty świętych” Piotra Skargi – biografie transgresyjne. Prolegomena do przyszłych badań, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media”, 2 (2018) s. 13–36.

40 O doświadczeniach mistycznych karmelitanek w XVII w.; K. Kaczor-Scheitler, *Mistycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku*, Łódź 2005; taż, *Marianna Marchocka a św. Teresa z Ávili*, Poznań 2009.

bohaterce. przytaczając spisane przez nią wyznania duchowe, czy może bardziej fragmenty autobiografii mistycznej, do której sporządzenia zobowiązał Stobieńską spowiednik Passusy. Są one w dość swobodny sposób wkomponowane w żywot *expressis verbis*, zachowując pierwszoosobowy tok wypowiedzi:

Jednego razu wyraził mi się na krzyżu rozbity Chrystus Pan, a na ciele jego jakoby brodaweczki piersi pełno, na kształt pereł kosztownych, do których dusze jako gołębiczki jedne, drugie jako dzieci przytulały się i ssaly one piersi [...] Insze zaś płukały się we krwi Chrystusowej jako ptaszęta jakie, a Pan Jezus piękny i świetny poglądał z miłością na one dusze. I ja tam też widziała się sama.

W tym żywocie objawia się bardzo ważny aspekt życia codziennego karmelitanek, a mianowicie powtarzająca się również w wielu innych tekstach z przestrzeni tego zakonu, konieczność obcowania z pismem, książką, czy też potrzeba samodzielnego pisania i notowania własnych przemyśleń. Oprócz pierwszoosobowej narracji bohaterki, żywot wskazuje na to, że Stobieńska własne doznania i przemyślenia spisywała samodzielnie:

Wzięła zatym naukę z oświecenia Pańskiego o czterech kondycjach dobrej gubernacyjej, żeby tak postępowała, o czym sama matka Anna pisze w te słowa: „pierwsze, abym to pewnie widziała, że mię pan wziął za służę...”

Obligatoryjną częścią żywotów hagiograficznych były opisy śmierci bohatera lub cuda bądź wydarzenia racjonalnie powiązane z jego ciałem. Tak też następuje w przypadku żywotu Anny od Jezusa, której ciało, w świetle relacji, nie uległo rozkładowi, a pozostające z nim w kontakcie zakonnice doświadczały, jak podają przekazy, koniecznej dla świętości woni. Sama przeorysza miała także ukazywać się swoim podopiecznym. Obszerne rozdziały XVII–XIX odnoszą się kolejno do jej przecucia śmierci i umierania. Ostatni wspomniany rozdział *O cudownych znakach, które się pokazały koło Wielebnej Matki Anny a Jesu* omawia wydarzenia związane z ciałem Stobieńskiej, które rozgrywały się po śmierci dwóch innych arcyważnych dla konwentu postaci – Stefana od św. Teresy, Kucharskiego i fundatorki klasztoru Niepokalanego Poczęcia w Lublinie – Zofii Daniłowiczowej. Wówczas ich szczątki zostały wspólnie pochowane, a karmelitanki przebrały ciało przeoryszy w nowy habit.

Prosta struktura hagiograficzna obejmująca klasyczne *vitae et miraculis* w przypadku żywotu Stobieńskiej nie określa struktury tekstu w sposób wystarczający, ponieważ epicka spójność została tu wielokrotnie rozbita. Niewykluczone, że stało się to w wyniku podwójnego autorstwa tekstu. Po pierwsze, w tekście znalazły się fragmenty zaczerpnięte lub pochodzące z innych przekazów, także gatunkowo odmiennych. Autor lub autorzy wpisali w biogram przeoryszy fragmenty kroniki zakonnej klasztoru św. Józefa w Lublinie wraz z przynależącymi do tego przekazu historiograficznego listami i innymi gatunkami egzogennymi dotyczącymi założenia klasztoru św. Józefa w Lublinie. Znajdują się tu, cytowane *expressis verbis* w kronice, m.in. listy nuncjusza Cosmy de Torresa z 1621 r., dokumentujące pierwsze etapy organizacji fundacji lubelskiej⁴¹, oraz opisane – także w księdze – okoliczności powstawania klasztoru. Tekst żywotu kształtował się najprawdopodobniej w czasie, kiedy karmelitanki z powodu zagrożeń pojawiających się w połowie stulecia przebywały poza Lublinem⁴². Można też domniemywać, że zakonnicy towarzyszący siostrze w peregrynacji korzystali z dokumentacji konwentu, którą zabierano ze sobą w podróż.

Po drugie, w tekst zostały wkomponowane szkatułkowo narracje o kilku innych zakonnicach lubelskich, uczennicach Stobieńskiej (Teresie od Jezusa, z Kretkowskich Ligęzinie, zm. w 1654, i Beacie od Matki Bożej, Drzewickiej, zm. 1639). Zaczerpnięto je z ksiąg żywotów oraz z przekazów ustnych bosaczek wówczas z nimi mieszkających, a także z relacji dotyczących wydarzeń, które rozgrywały się w latach trzydziestych w klasztorze krakowskim, gdzie Stobieńska czasowo przebywała (tu bardzo rozległy *passus* o pogrzebach magnatek w klasztorze krakowskim i o sylwetce słynnej księżniczki bawarskiej Marii Klarze von Wittensbach)⁴³.

Po trzecie, w żywocie znalazły ponadto odzwierciedlenie własne wspomnienia karmelitów o Stobieńskiej oraz ustne i spisane źródła wewnątrzzakonne. Jak wynika z treści dzieła, jego autorzy zwrócili się do lubelskich karmelitanek o spisanie swoich wspomnień i refleksji o matce Annie, a następnie

41 A. Nowicka-Struska, *Listy w kręgu kulturowym*, s. 41.

42 *Kronika klasztoru karmelitanek bosych pw. św. Józefa*, s. 101–120.

43 C. Gil, *Słownik polskich karmelitanek bosych*, s. 31.

wkomponowali je w żywot, odnotowując zarazem, które z informacji pochodziły od konkretnych siostr. Ich głosy zostały kolejno przytoczone w sposób dosłowny jako argumenty co do cnót zmarłej: „Druga córka tak napisała o swojej matce: [...]”; Trzecia świadczy tak: [...]”; Taż siostra powiedziała: [...]”.

Żywot Anny od Jezusa, zaprojektowany początkowo jako tekst uczony, zretoryzowany, hagiograficzny według najlepszych wzorców, stał się migotliwą i niejednorodną opowieścią wielu karmelitanek o wielu mniszkach, łącząc źródła pisane i mówione, autobiografię z biografią, osoby kilku narratorów: karmelitów i karmelitanek, fragmenty patetyczno-monumentalne, listy, kronikę, ustępy mistyczno-wizyjne oraz zaskakujące passusy o przedziwnej karmelitańskiej codzienności:

Matka Konstancja od św. Karola, trzecia w Polsce klasztoru krakowskiego profeska powiedziała o matce Annie, że z przyrodzenia brzydziła się bardzo kotką, jednak dla przezwyciężenia natury upraszała sobie u przełożonej odprawować z nią morytyfikacje, głaszcząc ją potem z wielką przykrością.

Teresa Barbara od Najświętszego Sakramentu

Z zupełnie innego rodzaju utworem mamy do czynienia w przypadku żywotu Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu, Zadzikowej. Bohaterka utworu, „w świecie” Teofila z Kretkowskich Zadzikowa, magnatka i córka wojewody brzeskiego (1609–1670) była karmelitanką nietypową, ponieważ do klasztoru lubelskiego wstąpiła jako wdowa po Janie Zadziku, chorążym sieradzkim, za którego została wydana wbrew własnej woli. Jakkolwiek w epoce staropolskiej do zakonów wstępowały również wdowy, to jednak w zakonie karmelitańskim przypadków takich nie było zbyt wiele⁴⁴. Zadzikowa okazała się karmelitanką zaangażowaną, cechami charakteru wybijającą się ponad inne mniszki. Dość szybko zyskała zaufanie Anny od Jezusa, Stobieńskiej, która wyznaczyła ją na swoją następczynię w klasztorze św. Józefa, oraz w klasztorze Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. O jej przełożenstwo zabiegał także klasztor warszawski. W 1665 r. została wysłana na fundację poznańską.

44 Choć należy przyznać, że w tym samym czasie jedną z założycielek klasztoru lubelskiego była także wdowa, krewna Zadzikowej, Teresa od Jezusa z Kretkowskich Ligęzina; C. Gil, *Słownik polskich karmelitanek bosych*, s. 55, 61.

Teresa Barbara od Najświętszego Sakramentu była osobą niezwykle ambitną, sprawną zarządczynią konwentów, a przede wszystkim postacią o niezwykłych ambicjach intelektualnych. Wykształciła grupę podopiecznych – czytelniczek, twórczyń i kopistek książek⁴⁵. W gronie tym znalazły się m.in.: Maria Magdalena od Zbawiciela, Anna Żaboklicka; Agnieszka od Pana Jezusa Baranka, Konstancja Iżycka; Eufrazja od Zwiastowania NMP, Anna Pajewska. Wszystkie siostry okazały się „kobietami pióra”. Zachował się jeden odpis żywotu Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu (BKB 288)⁴⁶. Autorką jest wieloletnia przyjaciółka, współsiostra i współpracownica Zadzikowej, karmelitanka, której teksty należałoby włączyć do historii literatury polskiej: Maria Magdalena od Zbawiciela, Anna Żaboklicka (1608–1677), towarzyszyła Zadzikowej w obydwu klasztorach lubelskich i fundacji poznańskiej.

Tekst autorstwa Żaboklickiej jest najdłuższym żywotem karmelitańskim. Zdradza on świetne pióro, krytycyzm, spostrzegawczość i zacięcie pisarskie zakonnic, która wcześniej spisywała kroniki zakonne, diariusz podróży czy sylwiczne modlitewniki⁴⁷, pozostając w dziejach klasztorów karmelitańskich „aktorką drugiego planu”.

Wyjątkowość owego żywotu polega przede wszystkim na tym, że jest to „materiał roboczy”. Po śmierci Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu w 1670 r. (Poznań), niezidentyfikowany karmelita zwrócił się do najbliższej współpracownicy i przyjaciółki, a także w tamtym czasie przeoryszy konwentu poznańskiego, Marii Magdaleny od Zbawiciela, Żaboklickiej, o napisanie tekstu, który będzie podstawą do dalszej pracy hagiograficznej. Ślady tego zlecenia można dostrzec w następującym fragmencie:

45 R. Grześkowiak, J. Gwioździk, A. Nowicka-Struska, *Karmelitańskie adaptacje „Pia desideria” Hermana Hugona*; A. Nowicka-Struska, *Strzały serdeczne*, s. 131–159.

46 Żywot Zadzikowej wpisany został również do wspomnianego kodeksu kaliskiego, ale relacja między obydwoma tekstami nie została jeszcze ustalona.

47 A. Nowicka-Struska, *Description of the Journey to Vilnius of Sister Mary Magdalene of the Saviour, Anna Żaboklicka, a Discalced Carmelite Nun from Lublin. The First Polish Woman's Travel Journal from 1638 (Opis drogi do Wilna Marii Magdaleny od Zbawiciela, Anny Żaboklickiej, lubelskiej karmelitanki bosej. Pierwszy polski kobiecy diariusz podróży z 1638 roku)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, 38 (2020) Sectio FF 2, s. 28–51.

Jakoś wasza miłość pisał, żeby oznajmić o sposobie życia wielbnej matki Barbary od Najś. Sakramentu, to, co się mogło od osób wiarygodnych słyszeć, niektóre rzeczy od niej samej, lubo barzo szczupło, bo ona w tym była ostrożna i rozmaitymi sposobami pokrywająca, tak, że przez niemały czas wspólnie żyjąc, małośmy mogli postrzec tych rzeczy, krótko odnajmuję⁴⁸.

Przeredagowany przez zleceniodawcę, na podstawie materiałów Marii Magdaleny od Zbawiciela, żywot Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu nigdy nie powstał. Tekst zachował się w kaligraficznym odpisie wykonanym przez uczennicę obydwu bosaczek⁴⁹: Agnieszkę od Pana Jezusa Baranka, Konstancję Iżycką (1636–1723). Kopia zwiera ponadto dwie wersje autobiograficznych wyznań Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu, spisane na polecenie spowiednika w Lublinie (znów zatem autobiografia!). Kopistka, prócz tych materiałów, opracowała odrębny przekaz, zawierający opis choroby i śmierci matki Teresy, Barbary, przeznaczony dla karmelitanek z macierzystego dla nich wszystkich klasztoru lubelskiego pw. Niepokalanego Poczęcia.

Zacytowane wyżej sformułowanie Marii Magdaleny od Zbawiciela, Anny Żaboklickiej, należy uznać za pewnego rodzaju figurę retoryczną. Nie jest to tylko „krótkie oznajmienie”, gdyż wiedza Żaboklickiej o swojej przeoryszy nie była skąpa, zatem opowieść, którą snuje autorka, jest dowodem wielkiej bliskości przyjaciółek, rozmów, zwierzeń, wspólnego śmiechu, nieszczęść, przygód i wspólnoty domu. Zapis ten jest także, a może przede wszystkim, dowodem wielkiej pasji pisarskiej Żaboklickiej.

Żywot Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu jest tekstem ciągłym, bez jakichkolwiek wewnętrznych podziałów. Maria Magdalena od Zbawiciela, mająca za sobą różne doświadczenia pisarskie i czytelnicze⁵⁰, próbowała swoją narrację uporządkować zgodnie z założeniami gatunkowymi hagiografii, rozpoczynając opowieść od pochodzenia, dzieciństwa, cudów i wizji, jakich Zadzikowa doświadczała, oraz cnót i wartości zakonnych, przeszkód, które musiała pokonać bohaterka w swojej drodze za furte. Tak jak w wielu czytanych przez nią

48 *Żywot matki Barbary od Najśw. Sakramentu (Zadzikowej)*, karmelitanki bosej (1609–1670), oprac. C. Gil, Kraków 2013, s. 43.

49 Rkps BKB sygn. 288, 148 stron.

50 A. Nowicka-Struska, *Kronika klasztoru karmelitanek bosych*, s. 63–78; też, *Description of the Journey to Vilnius of Sister Mary Magdalene of the Saviour*, s. 28–51.

żywotach, odnajdziemy tu: posty, umartwienia, wizje, sny, dyskurs oblubieńczy. Ambitna autorka, idąc śladami uznanych autorów hagiografii, znając choćby uczony żywot Anny od Jezusa duetu Kucharski–Ignacy od św. Jana Ewangelisty i próbując uczynić swój tekst bardziej uczonym, zamieściła w utworze nieliczne fragmenty egzogenne, np. passus z żywotu o św. Ludwiku IX⁵¹. Jednak to nie strukturalne elementy hagiograficzne czynią pismo Marii Magdaleny tekstem wyjątkowym. Jej narracja jest dynamiczna i pełna emocji, bogata w bezcenne szczegóły życia codziennego pierwszej połowy XVII w. Tekst skrzy się dygresjami, mikronarracjami, w których pojawiają się dziesiątki bohaterów, wydarzeń, epizodów, smutnych, wesołych, strasznych, gorzkich, zabawnych.

Podobnie jak w żywocie Anny od Jezusa, także i tu do głosu dochodzi przekaz pierwotnie przynależący do kroniki klasztornej. Po zainicjowaniu działalności klasztoru Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Lublinie (1649), którego obydwie zakonnice – Maria Magdalena od Zbawiciela i Teresa Barbara od Najświętszego Sakramentu – były fundatorkami, Żaboklicka rozpoczęła spisywanie kroniki tego konwentu. Z zaginionego tekstu ocalały jedynie fragmenty⁵². Porównanie zachowanej części kroniki i żywotu Zadzikowej uzmysławia, iż obydwie teksty napisała ta sama osoba. Maria Magdalena w memu-arystycznej biografii przyjaciółki wykorzystuje bowiem charakterystyczny dla kroniki tok narracji, te same fakty i epizody, jakie wcześniej zostały wpisane do zakonnej księgi, a których ona była autorką⁵³. Poza tym żywot pisany przez nią po 1670 r. momentami przybiera ton kronikarski, tak jakby jego autorka kontaminowała własne wspomnienia z wypowiedziami już raz przez siebie sformułowanymi.

Żywot zanotowany ręką Żaboklickiej jest bardzo „lubelski”. Choć zakonnice żyły razem w dwóch lubelskich klasztorach, to hagiograficzna narracja niemal wyłącznie odnosi się do lubelskich lat karmelitanek, okresu, który jawi się jako nostalgiczny, szczęśliwy, nie tyle ze względu na dobrostan ówczesnego życia, ile z racji wspólnoty przeszłości. Do czasów poznańskich odnosi się właściwie tylko obszerny fragment opisujący śmierć bohaterki.

51 *Żywot matki Barbary od Najśw. Sakramentu*, s. 59

52 A. Nowicka-Struska, *Kronika klasztoru karmelitanek bosych*, s. 63–78.

53 Tamże.

Z kolei żywot Teresy Barbary jest utworem niezwykle osobistym. Autorka, opowiadając o swojej przyjaciółce i mentorce, powołuje się na własne wspomnienia czy historie przekazane jej przez bohaterkę:

Pan dał profesyją św. uczynić, barzo się z tego cieszył i będąc raz u niej u kraty, dziwnie piękne słowa do niej mówił, których trochę tylko pamiętam z powieści nieboszczki matki, co nam sama powiedała⁵⁴.

Wówczas gdy pamięć ją zawodzi w kwestii wydarzeń odległych, z czego Żaboklicka często tłumaczy się swojemu adresatowi, to zasłania się własną niepamięcią, odwołując się też do pamięci swojego odbiorcy i innych uczestników, używając określenia „my”, jako członków wspólnoty:

Także jeśli się co niebezpiecznego trafiło w tej drodze, podobno on [ojciec Jozfat Tyszkiewicz – przyp. A.N-S] pamięta, bo my już nie pomniemy⁵⁵.

A dopiero kiedy była wzięta na fundację do klasztoru Niepolanego Poczęcia Naśw. Panny pięknie i bogato, za jej pilną pracą i staraniem, jest ozdobiona zakrystyja z nakładu dobrodziejki nieboszczki jejemości paniej podskarbiny koronnej, jako wasza miłość dobrze wiesz⁵⁶.

Jednym z najbardziej plastycznych momentów w narracji Żaboklickiej jest historia niechcianego małżeństwa Zadzikowej. Mnogość przytoczonych szczegółów zamążpójścia, przeszkód, awantur, podstępów czy aktów buntu młodej panny i mężatki, nieustanne przeciwstawianie się światu i niezgoda na instrumentalne traktowanie przez rodzinę, daje nie tylko obraz nietuzinkowej i dynamicznej bohaterki, ale zdradza, jak wiele razy musiały przyjaciółki wzajemnie sobie opowiadać historie o własnym życiu, o innych, rodzinie i znajomych, co oczywiście potwierdza ich emocjonalną zażyłość. Wyrażnie oralny charakter zapisanych tu, a wyszeptanych sobie do ucha, zwierzeń czyni ten tekst naturalnym, autentycznym, pełnym życia w niełatwym środowisku, ograniczonym ekstremalną regułą zakonną.

54 *Żywot matki Barbary od Najśw. Sakramentu*, s. 59.

55 Tamże, s. 178.

56 Tamże, s. 80.

Niektóre szczegóły opowiedziane przez Marię Magdalenę od Zbawiciela raczej nie mogłyby znaleźć się w oficjalnym żywocie Zadzikowej. Pokazują bowiem niebywałą krewkość bohaterki, daleką od oblubieńczej łagodności. Jak wówczas, gdy opuszczając klasztor św. Józefa, podczas uroczystego przejścia fundacyjnego do nowego konwentu w Lublinie, na znak protestu przeciwko oskarżeniom pod adresem Teresy Barbary o przywłaszczenie sobie pewnych rzeczy z macierzystego konwentu, Zadzikowa wyszła z klasztoru niemal zupełnie naga, narzucając jedynie na siebie zakonny płaszcz⁵⁷. W wypowiedzi Marii Magdaleny zaskakująca jest szczerość i bezpardonowość narracji, w świetle których świat klasztorny nie jest krainą łagodności, ale przestrzenią lokującą kobiece emocje, które mogą szokować nawet współczesnego czytelnika. Wspominając pewną niesubordynowaną pannę, autorka pisze:

Także w jednej okazji, co nie chciała matce naszej terazniejszej odpowiedzieć, rzekła matka Barbara: „Kiedyć, matko, tak nie odpowie, zawsze jej daj w gębę, aż jej ząb wypadnie”. Ale to tak na umartwienie jej, nie od prawdy. Niedługo potem pytała jej o coś matka, żadną miarą nie chciała jej nijako odpowiedzieć. Kiedy dała o tym matka nasza m. Barbarze znać, egzaminowała ją, czemu do matki nie mówiła. Odpowiedziała, że „m. Magdalena [od Zbawiciela], nie czyniła tego posłuszeństwa, nie dała mi w gębę, aźby mi ząb wypadł”⁵⁸.

Podobnie jak w żywocie Anny Stobieńskiej istotnym momentem przełamania, czy zawieszenia linearności narracji w omawianym dziele, jest wejście bohaterki – po wielu niepowodzeniach i sprzeciwie względem świata – za klasztorną kratę. Następujące po tym wydarzeniu opowieści odnoszą się do zakonnych cnót: posłuszeństwa, pokuty, wzgardy wobec siebie, licznych modyfikacji, „odejść”:

Częstokroć się zdała, że jakoby bez dusze była w tych odejściach *extra* od siebie, bo żadną miarą ani bicia serca, ani pulsów, ani tchnienia w niej znać było. Po takich razach i przez kilka dni do siebie przyść nie mogła ani słusznie co mówić albo czynić, ani person rozeznąć. Wielkie podobieństwo

57 Tamże, s. 96.

58 *Żywot matki Barbary od Najśw. Sakramentu*, s. 178.

się w niej wyrażało to co św. Matka o sobie pisze, gdy od siebie odchodziła, iż siostry patrząc w niej pulsy albo jeśli żywa była dojść nie mogły, a osobliwie raz w Węgrzech w Liwoczy długi czas przy sobie nie była, ale niewinniejszej, miłszej i piękniejszej kreatury niepodobna wyrazić, jaka ona wtenczas była⁵⁹.

Żaboklicka ukazuje przy tym Teresę Barbarę w podobny sposób jak czynią to autorzy żywotu Anny od Jezusa ze swoją bohaterkę: jako osobę transgresyjną, nieustannie przekraczającą granice światów i ludzkich możliwości, maksymalistkę. Transgresja znamienna dla Świętej z Ávili i rzesz Skargowskich świętych rozpoznawalnych w XVII w. jest czytelnym znakiem hagiografii. W przypadku jednak tego tekstu, owa nietuzinkowość Teresy Barbary od Najświętszego Sakramentu fascynuje samą biografkę. W świetle wspomnień Żaboklickiej, lubelsko-poznańskiej przeoryszy nie brakowało temperamentu. Zabiegając o bezpieczną ewakuację klasztoru w czasie wojny szwedzkiej w 1655 r. Zadzikowa zwróciła się o pomoc do marszałka Opalińskiego, który niestety odmówił jej koni i wozów, doradzając rozproszenie zakonnic do rodzinnych domów:

Pisała do p. marszałka, prosząc o pomoc i radę, gdzie by się obrócić. Odpisał, aby z kilką do niego sama przyjechała z rzeczami klasztornymi, a drugie niech parami rozda między rodziców abo krewnych. Czuła bardzo taką radę matka Barbara i odpisała mu: „Dziękuję waszmości za tę radę, która mi jest tak miła, jakoby waszmości kto radził teraz do Szwecyjej działki waszej miłości posłać”⁶⁰.

Oczarowanie Zadzikową nie wynika wyłącznie z jej stanowczości czy krewkości, Maria Magdalena od Zbawiciela dostrzega w matce Teresie nauczycielkę i pełną mądrości kobietę:

Jako raz uwięźliśmy w jakimś błocie, co go zwano ił, nim nas wyciągniono z niego, pięknych i pożytecznych nam rzeczy napowiedała. Uczyla nas, że każdy afekt do wszelkiej rzeczy stworzonej, krom Boga, znaczy ten ił. Kiedy w nim dusza uwięźnie, jakiej pracy i sama zażyć musi, wychodząc z niego, i wielkich ratunków i pomocy Boskiej trzeba, aby z niego wydźwi-

59 Tamże, s.151.

60 Tamże, s.123.

gnąć się mogła. Abo kiedyśmy przez wodę jechali, to duszę ludzką, która jeszcze w łasce Bożej jest w niewinności, przyrównywała do niej, że woda koloru ni ma, ani ona jest biała, ani ni wiedzieć jakiego koloru, ale wlejesz w nią albo wsypiesz czerwonej farby – czerwona będzie, albo białej – biała będzie, albo czarnej – czarna będzie [...]. Abo kiedyśmy jechali przez bory albo łąki, to siostram kazała się odsłonić, patrzeć, aby uważały mądrość i wszechmocność Boga naszego, który tak wiele dziwnych rzeczy nastawiał, ptastw, bydła, drzew, ziół, jako każdą rzecz w umyśle swoim Boskim miał, chciał, aby taka była, jaka jest, w każdym drzewie, kwiatach inakszy listek, kolor. To wszystko swoją mądrością, możliwością, wszechmocnością poczynił. Biedne robaczki i wszystkie te rzeczy miłuje i w swojej opatrności ma. Bez woli Jego i listek z drzewa się nie ruszy⁶¹.

Różnorodność memuarów sprawia, że próby uporządkowania tekstu przez autorkę żywotu spełzają na niczym wobec lawiny wspomnień, dygresji, marginaliów. Mieszając tryb trzyosobowy ze wspólnotowym „my” i własnym „ja”, Maria Magdalena od Zbawiciela, Anna Żaboklicka zamierzała napisać żywot Teresy Barbary od Zbawiciela. Efektem jest nadzwyczajny i pełen pasji tekst memuarystyczny, którym zaślubiła sobie na miano kobiecego „Jana Chryzostoma Paska w habicie”.

*

Żywoty karmelitanek bosych ukazują pod warstwą obligatoryjnych treści hagiograficznych czujące, inteligentne, wrażliwe i pełne wiary kobiety. Przedstawione powyżej zagadnienia związane z hagiografią i biografistyką polskich karmelitanek w XVII i XVIII w. nie wyczerpują tego obszernego tematu. Na podstawie dwóch egzemplarycznych, niezwykle interesujących tekstów hagiograficznych, trudno jest wysnuć na koniec przeprowadzonych tu rozważań wiążące wnioski odnoszące się do całego zasobu tekstów. Ich zaprezentowanie miało na celu ukazanie raczej rozległości nieprzebadanego tematu niż sformułowanie syntetyzującego ujęcia. Warto zwrócić uwagę, że materia hagiografii zakonnej jest nie tylko słabo rozpoznana badawczo, ale nie są też znane zasoby tego rodzaju piśmiennictwa (co już

61 Tamże, s. 141–142.

samo w sobie pozostaje interesującym celem naukowym). Przypuszczać należy, że praktyki upamiętniania zmarłych zakonnic istniały nie tylko w środowisku karmelitanek bosych. Poznanie piśmiennictwa zakonnego kobiet epoki staropolskiej znacznie rozszerzyłoby wiedzę nie tylko o informacje o środowiskach zakonnych, możliwościach twórczych mniszek, ale i o piśmiennictwie kobiet *en bloc*, edycja zaś tych skrywanych przez stulecia tekstów poszerzyłaby korpus tekstów staropolskich o cenne badawczo i poruszające po ludzku utwory.

Streszczenie: Przedmiotem zainteresowań badawczych w niniejszym artykule jest środowisko sióstr polskich XVII w., karmelitanek bosych i ich twórczość, ze szczególnym uwzględnieniem pism hagiograficznych i biograficznych zakonnych. Te gatunki literackie wpisują się w szerzej rozumianą barokową twórczość kobiecą, która nie została dotychczas w pełni zbadana. Tematyka pism monastycznych, zwłaszcza zakonów żeńskich, jest niezwykle interesująca. Dzieje się tak nie tylko ze względu na jakość wciąż odkrywanych tekstów, ale także ze względu na niezwykle hermetyczne środowisko, w jakim teksty te powstawały oraz zamknięty, niezwykle ograniczony obieg dzieł rękopiśmiennych. Na potrzeby niniejszego opracowania w pierwszej części przedstawiono proces tworzenia i wykorzystania hagiografii w klasztorze karmelitów, natomiast w drugiej części wykorzystano dwa teksty hagiograficzne dla egemplifikacji postawionych w nim tez.

Słowa kluczowe: pisarstwo kobiece, literatura staropolska, zakonnice, barok, pisarstwo religijne, karmelici bosy, historiografia, hagiografia.

Bibliografia

Źródła

- Biblioteka Karmelitanek Bosych w Krakowie, rkp 73, *Breve compendium vitae V. M. Annae a Jesu Polonae [...] conscriptum lingua vernacula, postea latine factum a P.Fr. Justino a S. Hedvige. Anno 1669.*
- Ignacy od św. Jana Ewangelisty, *Żywot matki Teresy od Jezusa (Marchockiej)*, oprac. C. Gil, Poznań 2017.
- Jaroszewicz F., *Matka świętych Polska albo Żywoty świętych, błogosławionych, wielbnych, świętobliwych, pobożnych Polaków i Polek*, Kraków 1767.
- Konterfekt życia przykładowego z Ozdoby Karmelu zakonnego kopiowany kolorami chwalebnych cnót, świętobliwości karmelitów i karmelitanek bosych [...] odmalowany, druk M. J. A. Dyjaszewski, Kraków 1747.

- Biblioteka Karmelitanek Bosych w Krakowie, rkps 82, *Krótkie zebranie żywota świętobliwego W. M. Anny a Jesu*.
- Biblioteka Karmelitanek Bosych w Krakowie, rkp 263, *Krótkie zebranie żywota W. M. Anny od Pana Jezusa przez wielebnego ojca Stefana*.
- Kucharski S., *Dzieła*, t. 1–2, oprac. A. M. Sopart, Kraków 2012.
- Marchocka M., Teresa od Jezusa, *Autobiografia mistyczna i inne pisma*, oprac. C. Gil, Kraków 2010.
- Ozdoba Karmelu zakonnego, w splendorach świętych i życia doskonałością znaczniejszych karmelitów i karmelitanek...*, [tłum. T. Osmólski], t. 1, druk. Coll. Soc. Iesu: Lublin 1746, t. 2–3, druk. Akademicka, Kraków 1747.
- Ph. a Sancti Trinitate, *Decor Carmeli religiosi in Splendoribus Sanctorum*, Lugundi 1665.
- Teresa od Jezusa, *Księga fundacji*, Poznań 2012.
- Żywot matki Barbary od Najśw. Sakramentu (Zadzikowej), karmelitanki bosej (1609–1670)*, oprac. C. Gil, Kraków 2013.
- Żywot W. M. Anny od Pana Jezusa*, Biblioteka Karmelitanek Bosych w Krakowie rkps 253

Opracowania

- Borkowska M., Górski K., *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII wieku*, Warszawa 1984.
- Borkowska M., *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Borkowska M., *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002.
- Borkowska M., *Zakony żeńskie w epoce nowożytnej*, Lublin 2010.
- Borkowska U., *Hagiografia polska (wiek XVI–XVIII)*, w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, red. M. Rechowicz, t. 2, cz. 1, Lublin 1975.
- Borkowska U., Witkowska A., *Polska twórczość hagiograficzna. Próba bilansu*, „Anamnesis” 9 (2005) nr 1, s. 97–109.
- Witkowska A., Nastalska J., *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1–2, Lublin 2007.
- Ceccherelli A., *Od Suriusa do Skargi. Studium porównawcze o Żywotach świętych*, Kraków 2008.
- Kapuścińska-Jawara A., *„Żywoty Świętych” Piotra Skargi: Hagiografia – Parenetyka – Duchowość*, Szczecin 2008.
- Ciesielska-Borkowska S., *Mistycyzm hiszpański na gruncie polskim*, Kraków 1939.
- Cybulska-Bohuszewicz E., „W namiętnościach cielesnych [...] prawie obumarły”. *Techniki umartwienia ciała w „Żywotach świętych” Piotra Skargi*, „Litteraria Copernicana”, 1 (2012) s. 135–153.
- Cybulska-Bohuszewicz E., „Żywoty świętych” Piotra Skargi – biografie transgresyjne. *Prolegomena do przyszłych badań*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media”, 2 (2018) s. 13–36.

- Dziechcińska H., *Biografistyka staropolska w latach 1427–1627. Kierunki i odmiany*, Warszawa 1995.
- Jurow W., *Praktyka pisarska i literackie tradycje żywotów świętych do końca XVI wieku*, „Przegląd Humanistyczny”, 14 (1970) nr 6, s. 119–136.
- Gil C., *Historia Karmelu Terezańskiego*, Kraków 2002.
- Gil C., *Życie codzienne karmelitanek bosych w Polsce w XVII–XIX wieku*, Kraków 1997.
- Górski K., *Autobiograficzne zapiski M. Barbary od Najświętszego Sakramentu, karmelitanek bosej*, „Nasza Przyszłość”, 14 (1961) s. 249–26.
- Grupiński W., *Wewnątrz. Rzecz o „Autobiografii mistycznej” Marianny Marchockiej*, Warszawa 2005.
- Grześkowiak R., Gwóźdź J., Nowicka-Struska A., *Karmelitańskie adaptacje Pia desideria Hermana Hugona*, Lublin 2020.
- Hanusiewicz-Lavallee M., „Świętą zuchwałość” bezimiennej karmelitanek, w: *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław 1999, s. 97–112.
- Hanusiewicz-Lavallee M., *Polskie barokowe przekłady i adaptacje „Głosy” św. Teresy z Ávila*, w: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, Warszawa 2005, s. 234–246.
- Hanusiewicz-Lavallee M., *Prywatność w rękopiśmiennej poezji polskich karmelitanek*, „Barok”, 18 (2011) z. 2, s. 11–22.
- Hanusiewicz-Lavallee M., *Święte i zmysłowe w poezji religijnej polskiego baroku*, Lublin 1998.
- Janicka-Olczakowa E., *Zakony żeńskie w Polsce*, w: *Kościół w Polsce. Wieki XVI–XVIII*, red. J. Kłoczowski, t. 2: *Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1969, s. 731–1049.
- Kaczor-Scheitler K., *Mistycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku*, Łódź 2005.
- Kapuścińska-Jawara A., *Vita activa – vita contemplativa. Praktycyzm i kontemplacyjnizm w polskim humanistycznym piśmiennictwie teologicznym i parenetycznym*, w: *Etos humanistyczny*, red. P. Urbański, Warszawa 2010, s. 193–212.
- Künstler-Langner K. D., *Religijne inspiracje polskiej poezji barokowej. W kręgu siedemnasto- i osiemnastowiecznych polskich przekładów dzieł mistyków hiszpańskich – św. Teresy z Áwili i św. Jana od Krzyża*, w: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Prejs M., Warszawa 2005, s. 258–276.
- Nawrocka-Berg M., *Dziwne światy karmelitanek. Próba czytania zakonnych kantyczek*, w: *Koncept w literaturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005, s. 273–286.
- Nawrocka-Berg M., *Oblubienicy z Karmelu czytanie „Pieśni nad Pieśniami”*, w: *Scripta manet. Świadomość twórcza pisarzy epok dawnych*, red. J. Głazewski, M. Kacprzak, Warszawa 2007, s. 167–194.

- Nowicka-Struska A., *Description of the Journey to Vilnius of Sister Mary Magdalene of the Saviour, Anna Żaboklicka, a Discalced Carmelite Nun from Lublin. The First Polish Woman's Travel Journal from 1638* (Opis drogi do Wilna Marii Magdaleny od Zbawiciela, Anny Żaboklickiej, lubelskiej karmelitanki bosej. Pierwszy polski kobiecy dziennik podróży z 1638 roku), „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin, vol XXXVIII Sectio FF 2-2020, s. 28–51.
- Nowicka-Struska A., *Dom i świat. Prywatność domu klasztorowego w świetle kroniki karmelitanek bosych klasztoru św. Józefa w Lublinie i tekstów regulujących ich życie w Karmelu*, w: *Sarmackie theatrum*, t. 7, *W kręgu rodziny i prywatności*, red. M. Jarzykowska, R. Ryba, Katowice 2014, s. 187–208.
- Nowicka-Struska A., *Duchowość i piśmiennictwo karmelitańskie w Polsce XVII i XVIII wieku*, w: *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku. Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości*, t. VII, red. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2016, s. 344–393.
- Nowicka-Struska A., *Kobiety za murem. Antologia tekstów lubelskich karmelitanek bosych XVII i XVIII wieku*, Lublin 2021.
- Nowicka-Struska A., *Księga fundacji- klasztorów karmelitanek bosych prowincji polskiej Ducha Świętego – projekt historiograficzny, artystyczny, literacki i niezwykła książka rękopiśmienna krakowskich zakonnic z początku XVIII wieku*, „Facta Simo- nidis”, 2 (2022) s. 11–27.
- Nowicka-Struska A., *Listy w kręgu kulturowym karmelitanek bosych w XVII i XVIII wieku. Ze studiów nad rękopisami z Biblioteki Karmelitanek Bosych*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej (stulecia XVI–XIX)*, t. V: *Nowa perspektywa historycznoliteracka*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 193–213.
- Nowicka-Struska A., *Nieznany cykl „Emblematy na obraz dziada” z rękopisu karmelitańskiego Bonawentury od św. Stanisława, Frezera*, w: *Inwencja i inspiracja w kulturze wczesnonowożytnej*, red. B. Niebelska-Rajca, M. Pieczyński, Lublin 2018.
- Nowicka-Struska A., *Opowieści szeptane. O bliskości kobiet na podstawie żywotopisarstwa lubelskich karmelitanek bosych*, w: *Sława z dowcipu sama wiecznie stoi... Prace ofiarowane Pani Profesor Alinie Nowickiej-Jeżowej z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, W. Pawlak, Lublin 2018, s. 213–229.
- Nowicka-Struska A., *Rękopisy karmelitanek bosych w XVII i XVIII wieku. Ekspresja artystyczna i sztuka pisanie*, w: *Marginalia w sztuce dawnej i współczesnej*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2019.
- Nowicka-Struska A., *Strzały serdeczne z Pisma świętego i ojców świętych zrobione, a od dusze nabożnej ku niebu wypuszczone. Siedemnastowieczna adaptacja Pia desideria Hermana Hugona z rękopisu lubelskich karmelitanek bosych klasztoru Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny*, „Terminus”, 18 (2016) nr 2, s.131–159.
- Nowicka-Struska A., *Za murami klasztoru. Historiografia lubelskich karmelitanek bosych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, 2 (2019) s.79–116.

- Nowicka-Struska A., *Kronika klasztoru karmelitanek bosych pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Lublinie – zaginiona księga zakonna z XVII wieku*, „Meluzyna. Dawna Literatura i Kultura”, 1 (2021) s. 63–78.
- Platt D., *Hagiografia*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwińska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 256–261.
- Popławska H., *Kultura literacka karmelitanek bosych w Polsce (XVII–XVIII wiek)*, Gdańsk 2006.
- Sokołowska K., *Świeckich drogi do świętości w hagiografii sarmacko-barokowej*, Poznań 2008.
- Stawecka K., *Polska proza hagiograficzna. XVI–XVIII wiek*, w: *Proza polska w kręgu religijnych inspiracji*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, K. Dybciak, Lublin 1993, s. 91–107;
- Styk J., „Matka świętych Polska” Floriana Jaroszewicza na tle polskiego piśmiennictwa hagiograficznego XVIII wieku, „Zeszyty Naukowe KUL”, 19 (1976) nr 1, s. 63–68.
- Targosz K., *Piórem zakonniczy. Kronikarki w Polsce XVII w o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002.
- Wanat J. B., *Karmelitanki bose w Polsce*, Kraków 2011.
- Wanat J. B., *Zakon karmelitów bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979.
- Wider D., *Praktyka życia duchowego w ujęciu o. Stefana Kucharskiego (159–1653)*, „Analecta Cracoviensa”, 14 (1982).